Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redak ora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 250.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 300.000 M.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7042. Lwów, środa, 23 kwietnia 1924. Rok XV.

„Nakrycie" tajnego komitetu ukr.

Olbrzymi pożar drapacza chmur.



Zdjęcie to jest udatnem dziełem techniki fotograficznej, gdyż dokonano go z bliskiej odległości w chwili, gdy panna Maud Tellier, amerykańska mistrzyni w pływaniu, rzuca się w wodę z pomostu.

Macdonald o niemieckiem niebezpieczeństwie.

York. (Tel. G. P.) Mac Donald, przemawiając tutaj na zebraniu partji pracy wyraził zdanie, że dopuszczając Niemcy do Ligi Narodów uzupełni się tylko skład jej organizacji, o którą chciałby premier oprzeć pokój Europy. Poruszając sprawę wewnętrznych stosunków w Niemczech premier oświadczył, że **uważa ruch ultranacjonalistyczny w Niemczech za groźbę poważną i niebezpieczną dla Europy a godną pożałowania dla Niemców.** Zdaniem Mac Donalda polityka sojuszników była w znacznym stopniu odpowiedzialna za to poważne podniesienie się nacjonalizmu niemieckiego. Premier uważa, że jest rzeczą bardzo pilną, aby sojusznicy wysłuchali słów niemieckich. Największem niebezpieczeństwem — zakończył premier — jakie grozi Europie ze strony Niemiec nie są zbrojenia, **lecz to niebezpieczeństwo, które tkwi w dziedzinie przemysłu.**

Londyn. (Tel. G. P.) Według doniesienia dzienników **partja niezależnych „trawajlistów" odrzuciła wniosek, zmierzający do uwolnienia Niemiec od zobowiązań odszkodowawczych.**

Francja zatrzyma przez 2 lata Z. Ruhry.

Berlin. (Tel. „G. P.") Wedle doniesień z Londynu ze źródeł niem., Poincare polecił ambasadorowi francuskiemu w Londynie zawiadomić rząd angielski, że **rząd francuski pragnie zatrzymać w swych rękach Zagłębie Ruhry jako zastaw na przeciąg dwu lat.**

Olbrzymi pożar drapacza chmur.

Paryż. (Tel. „G. P.") Dzienniki donoszą z N. Jorku, że pożar, który wybuchł wskutek eksplozji, zniszczył jeden z większych budynków miasta W czasie gaszenia pożaru **zostało zabitych 20 strażaków, a 12 ciężko rannych.**

Nowe ulgi dla wycieczek zbiorowych i pielgrzymek

Warszawa, 21. kwietnia.

Obowiązujące na polskich kolejach ulgi przejazdowe dla grup podróżnych (przynajmniej 30 osób), udających się wspólnie do miejsc odpustowych i z powrotem, oraz w celach kulturalno-oświatowych, krajoznawczych, sportowych i t. p., przysługujące obecnie tylko w trzeciej klasie pociągów osobowych, **doznają z dniem 1. maja b. r. znacznego rozszerzenia.** Z ulgi tej będzie można korzystać we **wszystkich klasach** za opłatą ceny wedle taryfy dla klasy bezpośrednio niższej, a za uiszczeniem normalnej różnicy dopuszczalny będzie za zezwoleniem dyrekcji kolejowej przejazd **także pociągami pospiesznymi.**
Ponadto upoważnione będą dyrekcje kolejowe do udzielenia odpowiednich ulg przejazdowych z okazji zjazdów, kongresów itp.

ROZSZERZENIE ULG PRZEJAZDOWYCH DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 21. kwietnia.

Wedle ogłoszonych dziś przez M. K. Ż. zmian i uzupełnień taryfy osobowej które wchodzą w życie z **dniem 1. maja** b. r., zostaną ulgi przejazdowe młodzieży szkolnej rozszerzone. Oprócz dotychczasowych ulg korzystać będą wychowankowie wszelkich zakładów naukowych państwowych oraz prywatnych z prawem publiczności, z **50-procentowej ulgi także przy przejazdach (tam i z powrotem) do zakładów leczniczych, sanatorjów lub stacyj klimatycznych** — bez względu na porę roku — na leczenie dłuższe w myśl polecenia lekarza szkolnego pod warunkiem **przedłożenia poświadczenia tegoż lekarza** o konieczności wyjazdu do danego zakładu lub stacji i potrzebie leczenia. **Z ulgi taryfowej na przejazdy z powodu wakacyj świątecznych może jednak młodzież szkolna ogółem korzystać nie więcej, niż trzykrotnie w ciągu roku kalendarzowego.**

11-KROTNIE POKRYTA POŻYCZKA POLSKA.

Rzym. (Tel. „G. P.") **Pożyczka polska, subskrypcja** której odbywała się przez 1 dzień, **została pokryta 11-krotnie.** W ten sposób subskrybujący otrzymują 8 procent sum podpisanych.

—o—

AKADEMICY LWOWSCY U PAPIEŻA.

Rzym. (Tel. G. P.) **Papież przyjął pielgrzymkę studentów Nniwersytetu lwowskiego,** oraz uczniów Liceum w Poznaniu. Ojciec św. przypomniał lata swojego pobytu w Polsce, z której wyniósł miłe wspomnienia. Papież udzielił studentom swego błogosławieństwa.

—o—

MUSSOLINI Z KAPITOLU PROKLAMOWANY RZYMIANINEM.

Rzym. Tel. G. P. Dziś miasto wielce uroczyście obchodziło **święto pracy oraz założenia Rzymu.** Obie te uroczystości połączone są od roku zeszłego na jeden dzień. Wszystkie gmachy rządowe, szkoły, Kapitol, wieże milicja wywiesiły sztandary narodowe. Organizacje faszystowskie w pochodzie udały się na Kapitol, gdzie następnie **proklamowano Mussoliniego honorowym obywatelem Rzymu.**

—o—

ZGON ZNAKOMITEJ ARTYSTKI.

Pitsburg. (Tel. „G. P.") Zmarła tutaj **znakomita artystka dramatyczna Eleonora Duse.** Pomimo podeszłego wieku do ostatniej chwili występowała z olbrzymiem powodzeniem.

—o—

ZAMACH NA PREZ. OBREGONA.

Berlin. (Tel. G. P.) Jak donoszą z Meksyku policja **udaremniła plan wysadzenia w powietrze pociągu, wtórym jechał prezydent republiki.**

—o—

WRZENIE W MEZOPOTAMJI.

Bagdad. Tel. G. P. Wrzenie w kraju wywołane przez ekstremistów wzmaga się. **Sytuacja zmierza szybko ku krytycznemu rozwiązaniu.** Ekstremiści za**mordowali 2 deputowanych** sprzyjających zawarciu układu pomiędzy Anglją a Iraikem, oraz **zranili 1 deputowanego.**

—o—

AMNESTJA TURECKA.

Angora. Tel. G. P. Zgromadzenie narodowe uchwaliło amnestję dla wszystkich przestępców politycznych i wojskowych z wyjątkiem 150 osób nie podlegających amnestji na zasadzie **postanowień traktatu lozańskiego.**

Zalop ona w romansie ku- charka zatruła panią razem

Wiedeń, w kwietniu.

(f.) Znany jest gatunek tzw. „romansów dla kucharek", wstrętnych zeszytowych bredni, które jednak cieszą się olbrzymiem powodzeniem w sferach kuchennych. Lektura tego śmiecia stała się niedawno powodem wypadku: kucharka, postawiwszy baniak z wodą na kuchence gazowej, czekając nim się woda zagotuje, poszła do swej izby i **zagłębiła się w lekturze jakiegoś kilometrowego romansidła.** Romans był tak interesujący, że kucharka zapomniała o bożym świecie. Tymczasem **woda kipiąca zagasiła gaz,** który zaczął szybko uchodzić i **spowodował śmierć śpiącej w przyległym pokoiku pani domu.** Gdy wreszcie służąca zaniepokojona wonią gazu zobaczyła co się stało, chcąc upozorować nieszczęśliwy wypadek, **poczęła wdechiwać gaz, nie zaniedbawszy przedtem otworzyć okna.** Znaleziono ją później odurzoną, lecz w ogniu śledczych pytań prawda wyszła na jaw.

On we fraku, ona w ślubnej sukni poszli razem w objęcia śmierci.

POWODEM ZAWIEDZIONE SPEKULACJE. — FRANK ICH ZABIŁ. DYREKTOR BANKU RZUCA SIĘ Z 4-GO PIĘTRA NA BRUK.

Wiedeń w kwietniu.

Baron Rudolf Fiedler, syn byłego feldmarszałka cesarskiej armji, zastrzelił swoją piękną dwudziestoletnią żonę i sam się postrzelił śmiertelnie. Pani Fiedler, córka wielkiego śląskiego przemysłowca węglowego **przed śmiercią włożyła ślubną suknię, Fiedler ubrał się we frak.** Powodem rozpaczliwego czynu była **utrata całego majątku przez spekulację na spadek franka.** Baron Fiedler, liczący lat 27, leży w szpitalu w stanie beznadziejnym.

Kilka dni przedtem Józef Kuhn, dyrektor banku Castiglioni, rzucił się z czwartego piętra na bruk podwórza i umarł po kilkudniowych męczarniach.

Samobójstwo dwu desperatek w czasie świąt.

JEDNA W OBAWIE PRZED ARESZTEM SKOCZYŁA Z 4 PIĘTRA NA BRUK PODWÓRZA. DRUGA NA TLE HISTERJI PRZECIĘŁA SOBIE ŻYŁY.

Lwów, 22. kwietnia.

(h.) Pogotowie interweniowało wczoraj **w dwu wypadkach samobójstwa.** I tak o godz. 2-giej popoł. eskortowana przez posterunkowego z IV. kom. P. P. do aresztów przy ul. Jachowicza 22-letnia służąca Stefanja **Pawluś**, aresztowana pod zarzutem kradzieży na ul. Kazimierzowskiej, wyrwała się posterunkowemu, wbiegła do kamienicy pod l. 4., a **wszedłszy na IV. p. zeskoczyła na podwórze i poniosła śmierć na miejscu.** Zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

O godz. 7 wiecz. zatelefonowano do Pogotowia ratunkowego, że zam. przy ul. Kochanowskiego 14., **28-letnia S. Sz., żona krawca, popełniła samobójstwo przez przecięcie sobie żył.** Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu jej, odwiozło ją w groźnym stanie do szpitala. Powodem zamachu była **histerja.**

Poświąteczny plon Pogotowia i kryminału

SZESNASTU KREWKIM OBYWATELOM BLIŹNI UTOCZYLI KRWI NOŻAMI. — 30 OFIAR STRZELANINY NA WIWAT. — POKŁOSIE, NIBY Z REGULARNEJ BITWY. — ROZERWANY MOŹDZIERZ ZABIŁ DWU CHŁOPCÓW W LEŻAJSKU.

Lwów, 22. kwietnia.

(h) Tegoroczne Święta Wielkanocne **Lwów obchodził „tradycyjnie" wesoło.** Nie znaczy to wcale, aby było wesoło w domu urzędnika, a nawet i kupca, ale **zabawa wrzała na peryferjach,** w zaułkach **i po suterenach.** A była tak szeroka, że prócz wódki, która lała się strumieniami, **także i krew płynęła sporą rzeczką.**

Pogotowie ratunkowe w ciągu dwu dni i nocy **interweniowało w kilkudziesięciu wypadkach.** A były tam ofiary nie tylko **pałki i noża,** ale co więcej, **szereg ofiar strzelaniny świątecznej,** które w bardzo groźnym stanie ulokowano w szpitalu.

Obojga płci **ofiar noża** zanotowała kronika Pogotowia ratunkowego **aż 16.** I tak: Na Kleparowie niejaki Cieszyński w toku zabawy **przebił nożem Marję Jung,** którą w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Cieszyński zbiegł i do wieczora nie zdołano odszukać. U wylotu ul. Króla Leszczyńskiego i Dekerta Michał Czubara idąc w towarzystwie Stanisława Jaremczuka, nagle pokłócił się z nim i **zadał mu 2 cięcia nożem.** Na zakończenie świąt znów wybuchła **olbrzymia awantura w mieszkaniu niejakich Daszkiewiczów.** Zaproszony przez nich ich przyjaciel N. N. wywołał awanturę, w czasie której wszyscy troje doznali ran i zgłosili się na Pogotowie. Podobnych wypadków było 16.

Około 30 wypadków pociągnęła idjotyczne-barbarzyńska strzelanina świąteczna. Na szczęście nie wszędzie skończyła się ona tak tragicznie, jak w Leżajsku, **gdzie dwaj chłopcy strzelali z moździerza i przy eksplozji ponieśli śmierć na miejscu.** Ofiary lwowskie doznały tylko lekkich, a w kilku wypadkach ciężkich obrażeń.

Świąteczna strzelanina.

Lwów, 22. kwietnia.

Rokrocznie policja wydaje surowe zakazy „strzelania" w święta wielkanocne i rokrocznie zakazy te istnieją tylko na papierze. To jednak co się działo w ciągu ostatnich dwu dni, przekracza wszystko, co sobie można wyobrazić. Miasto całe, zwłaszcza przedmieścia, zamieniło się w jedną wielką strzelnicę, a ciągły huk przypominał czasy inwazji ukraińskiej. Całe watahy rozwydrzonych wyrostków uwijały się z torbami pełnemi „kalichloricum", urządzając kanonadę, zaś przechodnie z tępą obojętnością śledzili te popisy obiecujących smarkaczy, zamiast doraźnie a namacalnie nauczyć ich rozumu. Policja również nie interweniowała. Mieszkańcy np. dzielnicy Łyczakowskiej musieli całe dwa dni przeżyć w ogłuszającym huku i nie było nigdzie policjanta, któryby poskromił zuchwałych „strzelców". Nb. jak nas informują, strzelająca dzieciarnia zaopatrywała się w „amunicję" w aptece Ehrbara przy ul. Łyczakowskiej. Czyżby właściciel tej apteki świadomie

---

43

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

— Małgosiu! — szeptał — czy pani chce... czy chcesz... zostać moją żoną?

— Wyjść za pana? — zapytała baronówna z namysłem. — Kiedy?

— Jak najprędzej! Za parę tygodni, jeżeli tylko dobrze pójdzie.

— Nie — odrzekła baronówna spokojnie i stanowczo. Ale za chwilę zmieniła widocznie postanowienie. — Albo tak! Dobrze.

Dr. Kircheisen odetchnął głęboko. Drżał ze wzruszenia na całem ciele... Jak szybko to poszło! Dziś rano nie znał jeszcze wcale baronówny, a teraz nie mógłby sobie **nawet** wyobrazić życia bez niej. Gdy mu dziś przy śniadaniu zaledwie końce palców podała, czy mógłby w najśmielszych choćby snach wymarzyć sobie podobne szczęście, że ją kiedyś będzie posiadał, że będzie jego...

Baronówna wyswobodziła się z jego objęcia i rozejrzała się wokoło.

— Te wszystkie piękne kwiaty wyrzucono stąd? — zapytała cicho.

— Tak, niema ich już — powiedział Kircheisen, pochylając głowę w poczuciu winy — umarły i powiędły.

Przez chwilę milczeli oboje, poczem lekarz zaczął rozwijać plany na przyszłość.

— Podejmę na nowo praktykę. Będę więc miał razem z procentami, które przynosi mój kapitał, tyle, a nawet więcej, niż nam obojgu potrzeba na wygodne życie. Mam duże mieszkanie na Kohlmarkcie, pięć pokoi z balkonem, kuchnię z przyległościami. Możemy tam na razie zamieszkać. Na drugiem piętrze, ale z windą.

— Czy i kuchnia jest na drugiem piętrze?

— Naturalnie.

— To niedobrze — oświadczyła baronówna. — Fuzzi Schönborn, przyjaciółka mamy, ta, co wyszła za mąż tamtego tygodnia, ma kuchnię na parterze, a całe mieszkanie na pierwszem piętrze. Gotuje się na dole, a gdy jedzenie gotowe, posyła się je windą na górę. Chcę, żeby i u mnie tak było.

— Nie wiele się rozumiem na takich sprawach i chętnie zastosuję się do twoich rad, dziecinko. Dziś jeszcze pomówię z moim gospodarzem i powiem mu, że reflektuję na mieszkanie na pierwszem piętrze — powiedział dr. Kircheisen i zatroskał się niemało, jak potrafi skłonić starą Bettinę, aby się przeniosła z całym warsztatem gospodarskim o piętro niżej.

— A co zrobimy z pustą kuchnią na drugiem piętrze? — zapytał.

— Ciemnię.

— Cudownie! Masz dużo zmysłu praktycznego — oświadczył dr. Kircheisen pełen nieudanego uznania. — Mnie niestety brak go często. Czy fotografujesz?

— Nie.

— Ja również nie.

— To nie szkodzi. Musimy mieć koniecznie ciemnię. Papa ma także z zielonemi, czerwonemi lampami. Nigdy nie chce mnie tam wpuścić. Mówi, że mu wszystko zniszczę i połamię. — Myślała jeszcze chwilkę. — A telefon musi być koło mego łóżka.

— W sypialni? Czy teraz tak modnie?

— Tak. Gdy się rano obudzę, natychmiast połączę się z kuchnią i zapytam, co będzie na obiad. Potem zadzwonię do papy: „Tu ptaszek. Już jest pół do dziesiątej, a ja wciąż jeszcze leżę w łóżku!" To będzie uciecha! Ale boję się, że papa **nie** pozwoli na to.

— Na co?

— Żebyśmy się pobrali.

(C. d. n.)

ignorował zakazy policyjne i przyczyniał się do zakłócania świątecznego spokoju?

KRONIKA

Lwów, 22 kwietnia.

(h) **Ujęcie prawdopodobnego mordercy bł. p. Róży Lampertowej.** Wczoraj osadzono w aresztach policyjnych silnie podejrzanego o morderstwo na osobie Róży Lampert zam. przy ul. Panieńskiej, niejakiego Karola Sadzanace, zam. przy ul. Niecałej. Istnieją silne poszlaki, że on jest poszukiwanym mordercą.

(h) **Włamanie świąteczne.** Niewyśledzeni na razie sprawcy włamali się do mieszkania Charlotty Weinbrodowej, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 35 i skradli biżuterję oraz garderobę wart. 8 miljardów. — Jakiś niewyśledzony sprawca włamał się do mieszkania Fani Rosenbaum przy ul. Jachowicza 15 i skradł również biżuterję, garderobę i bieliznę wart. 20 miljardów. — Radca sądowy p. Niewiadomski, zam. przy ul. Małeckiego 5 doniósł, że nieznany sprawca skradł mu po włamaniu się do jego mieszkania 500 milj. w gotówce, 1 zegarek złoty i 2 złote pierścionki.

(h) **Kradzież mieszkaniowa.** Z mieszkania Włodzimierza Dołżyckiego, zam. przy ul. Leona Sapiehy 43, skradł nieznany sprawca 2 worki z książkami i garderobę wart. 500 milj.

„Krach panów dyrektorów z czarnej giełdy". Odnośnie do notatki pod tym tytułem z d. 18 kwietnia br. uprasza Dyrekcja Spółdz. Banku Kupieckiego przy ul. Kościuszki 2, założonego przez Centralę Związków Kupieckich i Związek Kupców Zbożowych o sprostowanie, że niema nic wspólnego z kantorem wymiany o podobnem brzmieniu w Pasażu Hausmanna l. 8, z aferą jego nic go nie łączy.

Z KRAJU

Odznaczenie zasłużonego uczonego. Wczoraj wręczył p. wojewoda krakowski Kowalikowski odznakę Krzyża komandorskiego Orderu „Odrodzenia Polski" członkowi Akademji Um., dr. St. Tomkowiczowi.

Obcy goście w Krakowie. W przejeździe z Warszawy bawiła wczoraj w Krakowie sowjecka misja kolejowa. Przybyła też tu wycieczka studentów Uniw. genueńskiego w liczbie 16 osób, w tem 4 kobiety. Wycieczce przewodniczy prof. Cassasa.

Edmund Gasiński żyje. Uśmiercony przez jedną z agencji telefonicznych znany artysta warszawski — jak się okazało — żyje i jest zdrów. Ze szczególnem zainteresowaniem czytał pono „ciepłe" swoje nekrologi w pismach.

ZE ŚWIATA

Święto narodowe w Czerniowcach. Z Czerniowiec donosi nasz korespondent (m): Z inicjatywy Prezydjum Polskiej Rady Narodowej będzie u nas obchodzoną uroczyście rocznica wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja. Sekcja teatralna przygotowuje trzyaktową komedję naszego znanego poety Henryka Zbierzchowskiego p. t. „Kłopoty pana Złotopolskiego".

Opryszek kandyduje na posła. Centralny komitet partji komunistycznej zamierza na czele listy kandydatów komunistycznych do parlamentu postawić Maxa Holza, opryszka komunistę, który odsiaduje karę dożywotniego więzienia.

(+) **Francuski samolot** spadł w pobliżu Karlsruhe i został zajęty przez władze niemieckie.

(+) **Z Pragi do Paryża w 7 godzinach.** Samolot z kilkunastu pasażerami przebył drogę z Pragi do Paryża w 7 godzinach mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, ustanawiając w ten sposób nowy rekord lotu pasażerskiego.

„Nakrycie" tajnego komitetu ukr.

„GRUBE RYBY" A LA KS. KUNICKI URZĄDZIŁY WIEC ZA ZAPROSZENIAMI. — DONIESIENIA KARNE DO PROKURATURY.

Lwów, 22. kwietnia.

(h.) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych, oddział lwowskiej policji wkroczył do lokalu „Jad Charuzim" przy ul. Bernsteina, gdzie rozpoczął tajne obrady **„Narodny Komitet"** pod przewodnictwem adw. dr. **Zahajkiewicza z Przemyśla.** Wbrew zakazowi Dyrekcji policji we Lwowie, która nie pozwoliła na odbycie się zjazdu „Narodnego Komitetu" Rusini rozesłali **przeszło 200 zaproszeń** do wszystkich prowodyrów. Około 40 osób wczoraj przybyło na ten zjazd i chyłkiem pojedyńczo od ul. Szpitalnej poszczególni członkowie komitetu po wchodzili na salę.

Z chwilą rozpoczęcia się obrad: **wkroczyła policja i rozpoczęła legitymowanie i spisywanie protokołów z obecnymi, co trwało do godz. 4 popoł.** Między obecnymi zastano wszystkie **wybitne figury,** a miano wicie **ks. Kunickiego, p. Strutyńskiego, Romańczuka** i t. d. Po spisaniu protokołów pozostawiono wszystkich na wolnej stopie, a przeciwko aranżerom policja skieruje **doniesienie do prokuratorji.**

(+) **Anglja będzie bogatsza...** Z Colombo na Ceylonie donoszą, że odkryto tam bogate złoża szlachetnych kamieni, wśród których są okazy ważące po pół funta ang.

(f) **Hamlet Novelli,** wybitny włoski aktor filmowy (znany zwłaszcza z filmu „Quo vadis") zmarł w Turynie.

(+) **Niedola podróżnych we Włoszech.** Napływ cudzoziemców do Włoch jest tak wielki, że ostatnio przeszło 1000 podróżnych z Niemiec musiało spędzić noc pod gołem niebem z braku miejsca w hotelu.

(+) **„Za pozwoleniem jej cesarskiej mości"** — jak donosi b. arcyksiążę, Leopold Salwator jednemu ze znajomych w Wiedniu — odbyły się w Barcelonie zaręczyny jego córki, noszącej historyczne imię Marji Antoniny, z hiszpańskim magnatem Don Ramson de Orlando v. Villonger.

Kobiety na stanowiskach kościelnych. Z Montrealu (Kanada) donoszą, że prezbiterjanie przyjęli jednomyślną rezolucję, domagającą się dopuszczenia kobiet do wszystkich stanowisk kościelnych.

(+) **Osobliwy podpalacz z zemsty.** W węgierskiej wsi Katlanos spłonęło 17 domów, przyczem 4 mieszkańców straciło życie. Pożar wzniecił pewien wieśniak rozgniewany, że sąd przyznał rację jego zięciowi, skarżącemu go o wypłatę posagu. — Mściwy teść naprzód porządnie obił żonę, potem podpalił zagrodę zięcia, od której zajęły się inne domy.

Wybory niemieckie 4. maja. W przeciwieństwie do doniesień, jakoby rząd niem. postanowił odłożyć wybory do parlamentu niem. z 4. na 11. maja, oświadczył min. spraw wewn., że wybory odbędą się 4. maja.

(f.) **Lossow w armji tureckiej.** Główny świadek w procesie Hittlera, znany gen. v. Lossow wstąpił jako instruktor do armji tureckiej.

Rada komisarzy ludowych zaakceptowała niemiecko-rosyjską konwencję konsularną.

Fryderyk Wieszatel jeszcze raz chce złupić Polskę! „Prager Tgblt." dowiaduje się, że arc. Fryderyk na wypadek przychylnego załatwienia przez niego w Międzyn. Trybunale sprawiedliwości w Hadze skargi na konfiskatę majątków arcyksiążęcych w Czechosłowacji, zamierza przedsięwziąć analogiczne kroki w stosunku do Polski i Jugosławji.

(+) **Profesor gimnazjalny kradnie książki.** W Budapeszcie aresztowano prof. gimn. dra Florjana Holyka, który w kilku bibljotekach skradł cenne dzieła, wartości kilkuset miljonów kor. węg., i sprzedał je antykwarzom.

(+) **Kilka tygodni na płynącym lodowcu.** Statek łamiący lody spotkał koło Archangielska sześciu rosyjskich myśliwych, trudniących się połowem futer zwierząt, którzy na pełnem morzu płynęli na lodowcu. Ludzie ci byli śmiertelnie wyczerpani, gdyż spędzili w ten sposób kilka tygodni, żywiąc się wyłącznie surowemi rybami.

(f). **Pacyfista odcierpi za propagandę pokoju.** Policja londyńska aresztowała znanego amerykańskiego pacyfistę Johna de Kay, na żądanie władz amerykańskich, które ścigają go za antywojenną propagandę, rozwijaną w czasie wojny z Niemcami. Kay swego czasu daremnie zwracał się do prez. Hardinga z prośbą o amnestję.

(i). **„Morning Post" sprzedana.** Jeden z najbardziej znanych i poczytnych dzienników angielskich, „Morning Post", organ konserwatystów, został przez lady Bathurst sprzedany konsorcjum konserwatywnemu z ks. Northumberland na czele.

Z TEATRU

TEATR WIELKI:

Wtorek 22 „Prorok".

Środa 23 „Kolega Crampton" po raz ostatni.

TEATR MAŁY:

Wtorek 22 „Bęben".

Środa 23 „Bęben".

TEATR NOWOŚCI:

Wtorek 22 „Madi"

Środa 23 „Madi".

*

Sport

ZAWODY W ŁODZI.

21. bm.: Reprezentacja Łodzi—Łódzcy Turyści 5:0. Union—Naprzód 5:2. Amatorski klub sportowy—Turyści 2:0.

21. bm.: Union—Oberschöneweide L. K. S. 2:2 (1:0). (21. bm.) 2:1.

*

Katowice 21. Poznański klub sp. Unia—Katowicki I. F. C. 2:0 (2:0) na korzyść Katowic.

Katowice. (T. O. P.) Poznańska Unja — Mysłowicki V. F. f. F. R. 2:1 (1:0).

Warszawa. 21. Polonia—Berliński Lucken-Walden 3:2 (1:1) na korzyść Lucken-Walden. W drugim dniu match nie odbył się z powodu deszczu i został odłożony do czwartku.

*

Lwów 22. kwietnia.

SLOVAN—HASMONEA 1:0 (1:0).

Sympatyczna czeska drużyna z Wiednia „Slovan", która w pierwszy dzień świąt rozegrała zawody z „Hasmoneę" nie wykazała w całej pełni swych walorów, albowiem zarezerwowała się i to w sposób drastycznie widoczny, do następnych zawodów z Pogonią.

Mimoto, Slovan potwierdził w całej pełni opinie o wiedeńskiej szkole piłkarskiej, dając nam typową wiedeńską grę w systemie szkockiem, polegającą na krótkiem i szybkiem podawaniu przyziemnem. Mając w swym zespole, szereg wybitnych i utalentowanych graczy, zwłaszcza w napadzie, mógł Slovan w kiepsko grającą Hasmoneą uzyskać wynik jednak lepszy, ale jak było widocznem drużynie tej w tym dniu specjalnie o wynik nie szło.



ANATOL FRANCE

znakomity pisarz francuski, obchodził w tych dniach 80-lecie urodzin. Z okazji tej złożył mu imieniem rządu gratulacje minister oświaty, a społeczeństwo ma zamiar uczcić go m. . olbrzymim pochodem zrzeszeń oświatowych, kulturalnych itp., w którym weźmie udział około 200 tys. osób.

Szczegółowego przebiegu gry podawać nie będziemy, albowiem gra od początku do końca stała pod przewagą gości. Gospodarze grali gorzej niż się spodziewano a kilka dobrych pozycji nie wykorzystali, względnie strzały ich parował niezwykle przytomnie bramkarz „Slovanu". Jedyną bramkę strzelił Steuerman. Sędziował p. Decowski.

B. T. C. — POGOŃ 3:2 (2:0).

Po krótkiej przerwie rozpoczął się match B. T. C. z Pogonią. Gra o zgoła odmiennym charakterze. Obie drużyny przebojowe, lotne, nadały grze tempo rzadko u nas widziane. To też publiczność lwowska przywykła do gry o takiem charakterze, miała na tych zawodach emocji dosyć.

B. T. C. w najlepszym składzie, w którym nie brak było ich trzech kandydatów olimpijskich, pokazała, że jest dobrym przedstawicielem węgierskiej piłki nożnej. Specjalną uwagę swą doskonałą i pewną grą zwrócił ogólną uwagę prawy pomocnik Borsanyi, kandydat na Olimpiadę, który niezmordowanie „zatykał" lewą stronę napadu Pogoni, oraz bramkarz Polczak dzięki swej ogromnej rutynie i prawoskrzydłowy, fenomenalny biegacz.

Pogoń, mająca w swym zespole lukę po zatem stanęła na wysokości swego zadania. Luki swe wypełniła niezmordowaną pracą kilku gracy i tylko wskutek przestrzelenia karnego rzutu nie uzyskała drużyna zasłużonego wyniku remisowego. Napad poza Jurasem znajduje się obecnie w dobrej formie, natomiast linja pomocy gra o klasę gorzej. Dzięki niej Węgrzy w pierwszej połowie uzyskali przewagę, uwieńczoną dwiema bramkami. Po pauzie a zwłaszcza w ostatnich 20 m. przewaga była całkowicie po stronie gospodarzy. Zawody prowadził p. Bilor.

Poniedziałek 21. kwietnia:

B. T. C.—Hasmonea 1:0 (0:0).

W drugim dniu Świąt B. T. C. z rezerwowymi graczami rozegrała zawody z Hasmoneą. Drużyna ta nie była jednak podobną do B. T. C. z poprzedniego dnia i grała grubo gorzej. Hasmonea natomiast do pauzy grała wcale ładnie, zagrażając często przeciwnikowi, który zdołał uzyskać tylko jedną bramkę. Po pauzie Węgrzy przygnietli gospodarzy, tak, że ci nie zdołali ani razu przedrzeć się na ich pole. Rozpoczęło się istne oblężenie bramki Hasmonei, której gracze skupili się pod bramką, twożąc formalnie żywy mur. Węgrzy mimo, że nie opuszczali pola karnego, nie zdołali już wyniku swego cyfrowo powiększyć. Zawody prowadził inż. Dudryk.

Slovan—Pogoń 2:2 (0:1).

Clou turnieju świątecznego miały stanowić zawody tych dwu drużyn, których oczekiwano z wielkiem naprężeniem. I trzeba przyznać, że dostarczyły

one wiele emocji. Slovan, który poprzedniego dnia rezerwował swe siły na to spotkanie, liczył na pewną i wysoką wygranę.

Pogoń jednak, mimo wyczerpania po zawodach z B. T. C. prowadzonych w morderczem tempie, nietylko że stawiła Slovanowi dzielny opór, ale częściej była stroną atakującą i w jej rękach przeważnie spoczywała inicjatywa. Pogoń wystąpiła z Manerem w obronie i Baszniakiem w pomocy, którzy wczoraj dostroili się do gry całej drużyny. Bardzo dobrym okazał się też wczoraj Lechowicz w bramce. Napad grą swą przypomniał dobre tradycje Pogoni i jedynie dużemu szczęściu zawdzięcza Slovan, że zawodów nie przegrał. Sędziował p. Szlesser.

*

NA OLIMPIADZIE PARYSKIEJ POLSKA ZMIERZY SIĘ Z WĘGRAMI.

Komisja piłki nożnej francuskiego Komitetu Olimpjady ustaliła losem, które drużyny zmierzą się w pierwszej serji rozgrywek 25. i 26. maja. Zestawienie wygląda następująco: Czechosłowacja—Turcja, Stany Zjedn.—Estonja, Szwajcarja—Litwa, Węgry—Polska, Portugalja—Szwecja, Hiszpanja—Włochy, Jugosławja—Urugwaj.

OGŁOSZENIA.

Mieszkania, lokale, sklepy

„INFORMATOR" Biuro Mieszkaniowe Kopernika 22, telefon 446, poszukuje dla solidnej zamożnej klijenteli mieszkania różnych pokoji, wszelkiego rodzaju lokali, przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie, Poznaniu. 3436-30

ZAMIENIĘ 4—5 pokoi komfort, zaraz wolne przy Sapiehy, czynsz ustawowy, na 3—4 pokoi komfort w dzielnicy I. Zgłoszenia „Informator" Kopernika 22. 4314-2

Kupno, sprzedaż, zamiana

MOTOCYKL Wanderer, lekki, sportowny, okazyjnie do sprzedania. „Cyclecar", Jagiellońska 8. 4263

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje w różnych cenach sprzeda Hanak, Pańska 21. 4287-3

PO ZNIŻONYCH CENACH
KOŁDRY KOCE MATERACE
KAPY, PODUSZKI,
PIERZE WIEJSKIE
poleca znany Magazyn Pościeli fmy
W. IŻYCKI, Lwów, Kopernika 3

WILLA JEDNOPIĘTROWA w Przemyślu, położona na Zasaniu przy ulicy głównej, z wolnem 5-cio pokojowem pomieszkaniem na I. piętrze, komfort, elektryka, łazienka, telefon, stajnia, pokój dla służby, 3 strychy i 3 piwnice, do tego 1½ morga pola — jest z wolnej ręki zaraz do sprzedania. Bliższych informacji zasięgnąć można w sklepie WPana Jana Martynowicza w Przemyślu, ul. Mickiewicza l. 5. 4321-3

AMERYKAŃSKIE maszyny do pisania okazyjnie do nabycia. Lwów, Piekarska 17, II. p 4316-2

KONIE WIERZCHOWE, luksusowe i użytkowe o różnych maściach i różnej miary w wieku 4 do 6 lat do sprzedania. Roman Czaykowski. Kamionka Wołoska, poczta, telegraf telefon, kolej w miejscu. b294-3

SAMOCHÓD ciężarowy, trzytonowy, szybki, bardzo ekonomiczny, sprzeda „Cyclecar", Jagiellońska 8. 4264-6

Rozmaite

WSPANIAŁE meble wiedeńskie i krajowe poleca magazyn mebli „Ars", Hotel Krakowski. 4256-4

FORTEPIANY, pianina, KAIM I SYN. Kopernika 16. 3827

MŁODY ADWOKAT ofiaruje koledze współpracę pod dogodnymi warunkami. Wiadomość pod „Zastępca". 4305-2

PAPIERY al sowe w kolorach, okładkowe, bezdrzewne, drukowe satynowane i zwykłe, pakunkowe, farby drukarskie, przybory kancelaryjne i księgi handlowe po cenach bezkonkurencyjnych poleca „Grafium"
ADOLF HISS Lwów, ul. KOŁŁĄTAJA 2

KSIĄŻKI NA SPŁATY
dla P. T. Urzędników, bibliotek i wypożyczalni księg wysyła tylko KSIĘGARNIA POLSKA w BUKOWSKU. Katalogi i informacje za nadesłaniem znaczków pocztowych **na Mkp. 350.000.** 4278

Prawie **Za darmo** dostaje się
Garnitur gum rowerowych
„Pirelly" (2 płaszcze i 2 węże)
bo tylko za 25.000.000 Mk. wyłącznie u firmy
Malwina Immerglück
Lwów, ul. Jagiellońska 17 Tel. 17-25.
Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką.
Odsprzedawcom znaczny rabat. 4215

TOKARNIE, Heblarki, Sztance, Wiertarki, Młoty sprężynowe, Piły taśmowe, Gryzerki, Galry, Transmisje, Pasy, Prasy do dachówek, Beczki, Pompy — poleca: **„PILOT"**, Lwów, ul. Batorego 4.

MOTORY ropne, Kamienie młyńskie, Walce, Perlaki, Olejarnie, Transmisje, Pasy, Turbiny, Gazę, Oliwę, Ropę poleca **„PILOT"**, Lwów, ul. Batorego 4.

Spółka Akc. Połączonych Kra. Hodowli Nasion Selekcyjnych
„GRANUM"
Lwów, Plac Dąbrowskiego 2
poleca do siewów wiosennych nasiona: **BURAKÓW** pastewnych Eckendorfskich z gwarancją wysokiej siły kiełkowania, atestowane przez stację botaniczno-rolniczą, oraz wszelkie inne **nasiona rolnicze.**

Wszyscy
już się przekonali,
że mydło zaopatrzone marką fabryczną
„Rybka" i „Słońce"
wyrabiane przez T-wo Zjednoczonych Fabrykantów mydła Dziubas, Fiszel i S-ka w Częstochowie,
istniejące od roku 1878,
jest najlepsze i znane ze swej czystości i dobroci.
Żądajcie wszędzie!
Wyłączny zastępca na Małopolskę
A. J. LEWIŃSKI i S-ka
Kraków, Starowiślna 28.

WAŻNE DLA P. T. SPORTOWCÓW! ROWERY, płaszcze, węże, kierownice, widełka, pompy oraz wszelkie przybory do tychże. TRYCYKLE dziecinne pol ca tanio tylko firma **Jakób Rosenman**, Lwów, Akademicka 26. — Telef. 19-61. Własny warsztat mechaniczny. Prowincję załatwia się natychmiast. 42.0

FIRANKI, PORTJERY.
Karnisze, Dywany, Kołdry, Materace — najtaniej poleca
KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4
naprzeciw Szkowrona.

Żądajcie **Piszczkowskiego mydła „VENUS" „LEWEK"** i tłuszcz **„TOVOTTE"**
Przedst. **„RODOHAN"** Lwów, Ossolińskich 6.
3556 Miarodajnym firmom dogodne warunki.
Telef. 13—20. **Telef. 13—20.**

Na sezon wiosenny.
Smoła destylowana
do smarowania dachów
Karbolineum
do zabezpieczenia drzewa (parkanów) przeciw gniciu
poleca
Zakład Gazowy Miejski we Lwowie
ul. Gazowa 28. — Tel. 492. 4256

Co warte są akcje małopolskie?

Pod tym tytułem wyszło z druku studjum ekonomiczne inż. Józefa JASKÓLSKIEGO obejmujące:

1. Kursy giełdowe w markach i frankach 78 rodzajów akcji notowanych na giełdzie lwowskiej i krakowskiej.
2. Szczegółowe obliczenie wartości tych akcji we frankach.
3. Analizę sytuacji ekonomicznej powyższych spółek akcyjnych i ich akcjonarjuszy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Skład główny w Spółce Akcyjnej Wydawniczej we Lwowie, ulica Zimorowicza liczba 5.

Cena pojed. egz. wynosi Mkp. 3,600.000 z przesyłką poleconą Mkp. 4,300.000—.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd), 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 10.000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbasiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.